

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 42 (1255) 23 listopada 1995 r. cena 20 gr

Jak podzielić, by wystarczyło dla wszystkich ?

Budżetowe rozterki

Głównym tematem XXI sesji Rady Miejskiej był przyszlorszczy budżet gminy. Dochody ustalono na 22 778 383 zł, natomiast wydatki mają zamknąć się sumą 24 265 318 zł. Zaplanowano też rezerwę na nieprzewidziane wydatki w wysokości 150 000 zł. Źródłem finansowania niedoboru będzie nadwyżka budżetowa z u. br. - 656 935 zł i pożyczka krajowa - 1 000 000 zł.

Największą pozycją w dochodach bieżących gminy będą podatki, opłaty i udziały w dochodach budżetu centralnego - 48,7% oraz subwencje - 30,2%. W wydatkach bieżących prawie 56% gmina przeznaczy na oświatę i wychowanie - szkoły podstawowe, przedszkola, świetlice szkolne. Przyszłoroczny budżet przewiduje w dalszym ciągu wysoki poziom inwestycji: kontynuacja rekultywacji wysypiska, budowy Szkoły Podstawowej nr 7, cmentarza, rozbudowa szkoły społecznej, budowa mieszkań socjalnych, magis-

trali wodociągowej, wykup ziemi na cele inwestycyjne. Przeznaczono na nie 30,3% wydatków. W 1996 roku zaplanowano zwiększenie wydatków o 30,37%. Dochody wzrosną o 26,67%, dzięki większej sprzedaży majątku gminy i większym wpływom z tytułu dzierżawy.

W trakcie dyskusji radni zastanawiali się nad słuszością utrzymania tak wysokiego tempa inwestycji, wiążącego się zadłużeniem gminy. Czy Zarząd Miasta będzie w stanie spłacić pożyczki i odsetki? Włodzimierz Stanczyk zaniepokojony był ultimatywnym tonem żądań osób zainteresowanych poszczególnymi dziedzinami, a nie zwracających uwagi na inne potrzeby gminy. Na wszelkie uzgodnienia i dopracowania budżetu pozostał jeszcze miesiąc.

W trakcie sesji radni zatwierdzili także zmiany w tegorocznym budżecie. Wynikały one m.in. z zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska oraz zwiększenia dotacji na dodatki mieszkaniowe. Komisja budżetowa pozytywnie zaopiniowała proponowane zmiany. Jednak część radnych nie zgodziła się na zwiększenie o 20 tys. zł dotacji dla FKS Avia (19 przeciw, 9 za, 3 wstrzyma).

Podjęto również uchwałę w sprawie powołania Towarzystwa Budownictwa Społecznego, którego celem będzie budowa mieszkań i wynajmowanie ich

świdniczanom. Uzyskane dochody przeznaczone zostaną na dalsze inwestowanie. Oprócz lokali o wysokim standardzie możliwa będzie budowa mieszkań socjalnych. Szerzej o zamierzeniach Towarzystwa pisaliśmy 2 tygodnie temu. W trakcie dyskusji jaka wywiązała się przy podejmowaniu decyzji niektórzy radni wyrażali swe zaniepokojenie zaangażowaniem środków gminy w kolejne przedsięwzięcie, co może spowodować problemy w realizacji już rozpoczętych inwestycji. Obawiano się także, czy znajdą się chętni do wynajmowania mieszkań. Ostatecznie, po wyjaśnieniach ZM, z których wynikało, że najprawdopodobniej uczestniczyć będzie w tym przedsięwzięciu również Spółdzielnia Mieszkaniowa i że spodziewane są też środki finansowe z Unii Europejskiej,

Dokończenie na str. 2

Wiceburmistrz Krzysztof Domański złożył rezygnację

ROZDARTY ZARZĄD

15 listopada podczas obrad świdnickiej Rady Miejskiej Krzysztof Domański, wiceburmistrz Świdnika złożył rezygnację z zajmowanej funkcji i odczytał oświadczenie uzasadniające podjęcie takiej decyzji.

Rada Miejska, zgodnie z obowiązującymi przepisami, decyzję o ewentualnym odwołaniu wiceburmistrza i powołaniu jego następcy podejmie na następnej sesji.

Na stronie 2. prezentujemy pełną treść oświadczenia burmistrza Domańskiego, oświadczenie radnych Świdnickiej Inicjatywy Samorządowej oraz oświadczenie burmistrza Michalskiego.

Zwiększanie szans na powiat, czyli...

Sąd Rejonowy w Świdniku ?

W listopadzie władze miasta otrzymały propozycję utworzenia w Świdniku sądu rejonowego. Warunkiem jest przygotowanie odpowiednich pomieszczeń. Ponieważ Świdnik od kilku lat starał się o taką placówkę, sprawa trafiła pod obrady Rady Miejskiej.

Włodzimierz Klecha, wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Lublinie: „Rozpatrujemy sprawy z trzech województw: chełmskiego, lubelskiego i białopodlaskiego. Oprócz Sądu Wojewódzkiego mamy też 10 sądów rejonowych. W 1994 roku wpłynęło łącznie około 156 tys. spraw, z tego 55 tys. do Sądu Rejonowego w Lublinie, obejmującego swym działaniem także Świdnik i okolice.

Obecnie wiele samorządów ubiega się o utworzenie na ich terenie sądu, m.in. Parczew, Dęblin, Ryki, ale naszym zdaniem Świdnik ma najlepsze

warunki. Wprawdzie rozmowy z 1993 roku nie doprowadziły do utworzenia sądu, wtedy były jednak inne realia. Od tego czasu sytuacja uległa zmianie i dlatego zwróciliśmy się z propozycją do Zarządu Miasta. Ponieważ Ministerstwo Sprawiedliwości nie jest w najlepszej sytuacji finansowej, zleci utworzenie sądu tylko w takim mieście, które zapewni mu siedzibę. My natomiast ją wyposażyliśmy.

Według naszych przewidywań świdnicki sąd byłby pod względem wielkości drugi po lubelskim - w tej chwili w Lublinie orzeka 83 sędziów,

10982 głosy (51,66). Aleksander Kwaśniewski 9855 głosów (46,36%).

W piętnastu Obwodowych Komisjach Wyborczych zwyciężył L. Wałęsa w czterech A. Kwaśniewski.

Najwięcej głosów nieważnych (38) oddano w Komisji nr 16, gdzie głosowało 1736 osób.

W wyborach nie uczestniczyło 8351 osób, czyli 28,20% uprawnionych do głosowania.

Przypomnijmy w I turze wygrał L. Wałęsa. W Świdniku głosowało 21034 osoby, frekwencja wyborcza wynosiła 71,1%, oddano 247 głosów nieważnych.



Fot. T. Brożek

35. urodziny
Szkoły Podstawowej nr 1

NAUKA I SPORT

35 rocznica powstania Szkoły Podstawowej nr 1 obchodzona będzie w sposób szczególny. Uroczystości dla uczniów odbędą się 24 listopada (piątek) o godzinie 10 i 13. Po południu przewidziana jest msza święta w kościele p.w. Chrystusa Odkupiciela. W sobotę, 25 listopada o godzinie 13 zaplanowano uroczystości dla nauczycieli emerytów, gości z placówek oświatowych i Urzędu Miasta. Program artystyczny przygotowali uczniowie pod kierunkiem nauczycieli SP 1: Marioli Kardas, Joanny Czerniak, Zbigniewa Jastrzębskiego, Beaty Woszczek, Ewy Kozieł, Beaty i Lecha Leszczyńskich.

1 września 1960 roku Szkoła Podstawowa nr 1 rozpoczęła pracę dydaktyczno-wychowawczą. Jan Pajdziński objął wówczas funkcję dyrektora naczelnego. W 1976 roku zorganizowano plebiscyt uczniowskiej rady szkolnej.

Dokończenie na str. 2

Komitet SOS uhonorowany

Środowa sesja Rady Miejskiej rozpoczęła się bardzo miłym akcentem. Ne ręce p. Urszuli Radek, wiceprzewodniczącej i p. Kazimierza Susła, przewodniczącego Komitetu Pomocy SOS „Solidarność” radni i członkowie Zarządu Miasta złożyli podziękowania za dotychczasową działalność.

Komitet powstał w lutym 1990 roku, społecznie pracuje w nim 18 osób. Swym zasięgiem obejmuje najuboższych i najbardziej potrzebujących mieszkańców Świdnika i okolic. Działalność taka możliwa jest dzięki finansowemu wsparciu instytucji, osób prywatnych, zakładów pracy, a szczególnie gminy i PZL-Świdnik.

Dokończenie na str. 2

meble „Kompleks”

szeroki wybór
ceny umiarkowane
raty bez żyrantów
bezpłatny transport

Piaski

ul. Partyzantów 37

zapraszamy 9-18

sobota 9-14

tel 115-015 wew. 107

UWAGA!!!

SKLEP PRZENIESIONY Z „KŁOSA”

R-164



Wystawa na 70-lecie
Instytutu Lotnictwa

25 października Instytut Lotnictwa w Warszawie zorganizował z okazji zbliżającego się 70-lecia swojego istnienia wystawę prezentującą projekty celowe i badawcze dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych, a wykonywane przez Instytut i współpracujące z nim zakłady polskiego przemysłu lotniczego. Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Henryk Goryszewski powiedział podczas uroczystości otwarcia wystawy, że przemysł lotniczy w warunkach państwa o średnim potencjale ekonomicznym powinien być dla gospodarki tym, czym dla supermocarstw jest przemysł kosmiczny - lokomotywą nąkrecającą postęp.

Tymczasem trudno powiedzieć, że polski przemysł lotniczy znajduje się w listopadzie 1995 roku w komfortowej sytuacji. Mimo wysiłków restrukturyzacyjnych zapoczątkowanych przed czterema laty, które zmieniły nie do poznania jego oblicze, mimo wyrzeczonych ponoszonych przez załogi, i pełnej determinacji, a przy tym odpowiedzialnej walki związków zawodowych, zakłady wciąż zmuszone są dobić się o niepewne zamówienia

Dokończenie na str. 3

Nowości i trudności



Nowy, dwumiejscowy śmigłowiec IS-2 uzupełni w przyszłości handlową ofertę świdnickiej wytwórni. Na razie prace projektowe dotarły do etapu makiety zaprezentowanej po raz pierwszy podczas wystawy w Warszawie.

fot. Grzegorz Holdanowicz

„Inicjatywa-44” dziękuje

Świdnicki Komitet Wyborczy Lecha Wałęsy „Inicjatywa-44” oraz Sztab Wyborczy Lecha Wałęsy w Świdniku wyrażają swą wdzięczność Mieszkańcom Świdnika, którzy w prezydenckich wyborach niezlomnie poparli kandydaturę Lecha Wałęsy w akcie głosowania. Dziękujemy również Wszystkim, którzy dołączyli do nas w II turze, kierując się patriotyzmem i troską o losy Ojczyzny. Dziękujemy serdecznie Tym, którzy swą ofiarnością, czasem, zaangażowaniem przyczynili się do sukcesu Lecha Wałęsy w Świdniku. Na ogromną wdzięczność i uznanie zasługują świdniccy Mężowie Zaufania naszego Kandydata, szczególnie ci, pracujący w trudnych warunkach w okolicznych gminach. Podziękowanie należy się również naszym Przedstawicielom w komisjach wyborczych, czuwającym nad właściwym i sprawnym przebiegiem głosowania.

Dziś jesteśmy już po wyborczych zmaganiach. Przegraliśmy bitwę, ale nie wojnę. Teraz nie możemy poddać się frustracji, rozczarowaniu. Musimy walczyć. Prawdą i Wiarą. Musimy walczyć o Boga, o Honor, o Ojczyznę. Każdy we własnej rodzinie, w środowisku, w pracy, a przede wszystkim w sobie samym. Ostatnie wydarzenia aż do bólu ukazały nam, że zmagania w Polsce nie toczą się między dwoma politykami - Kwaśniewskim i Wałęsą, lecz między dwoma systemami wartości - ogólnym relatywizmem (gdzie człowiekowi odbiera się pewność, stałość, bezpieczeństwo, ponadczasowy wymiar życia i jego sens), a trwaniem w Bogu, Jego przykazaniach, które są zawsze niezmiennie i które pozwalają mieć NADZIEJĘ nad WZBIEG NADZIEI.

I tej mocnej NADZIEI wbrew NADZIEI życzymy wszystkim naszym Przyjaciółom na nadchodzące trudne, ale prowadzące do ZWYCIĘSTWA, lata.

Wierzymy, że wygrana Lecha Wałęsy w Świdniku w tych wyborach, której autorami jesteście Wy, Drodzy Świdniczanin, będzie początkiem odnowy duchowej Narodu, tak jak Świdnicki Lipiec '80 był źródłem powstania Solidarności.

Komitet Wyborczy Lecha Wałęsy
„Inicjatywa - 44” w Świdniku

PLATNE OGŁOSZENIE WYBORCZE

Sąd Rejonowy w Świdniku?

Dokończenie ze str. 1

Myślę, że koncepcji utworzenia sądu powinny towarzyszyć starania o zlokalizowanie w mieście prokuratury rejonowej. W Świdniku funkcjonują już niektóre jednostki związane z obsługą prawną - kancelarie adwokackie, notarialne, kolegium do spraw wykroczeń. Postaramy się też ulokować tu siedzibę jednego z komorników. Rozstrzygnięcia w ministerstwie zapadną z pewnością w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Wtedy też podpisana zostanie umowa intencyjna. Realnym terminem otwarcia sądu w Świdniku jest koniec 1997 roku.

Zdaniem Zarządu Miasta propozycja zlokalizowania sądu jest bardzo nobilitująca dla Świdnika i stanowi największy krok w kierunku utworzenia powiatu. Sprawa zaadaptowania na siedzibę sądu budynku domu kultury przy ul. Wyszyńskiego będzie priorytetowa. Mimo że projekt „nabrał rumieńców” dopiero przed tygodniem, są nim zainteresowane także inne firmy (m. in. Lublin Telekom, notariusze) które uczestniczyłyby w kosztach wykonania budynku. Gminie odpadnie także problem zabezpieczenia niszczących od lat segmentów niedokończonego domu kultury. Nic nie wskazuje na to, by w przyszłości znalazły się pieniądze na wykonanie go i przeznaczenie na cele kultury, choć dużo większym problemem byłoby finansowanie jego normalnej działalności. Zaplanowano i wybudowano obiekt na miarę marzeń, a nie rzeczywistych możliwości gminy.

Komitet SOS uhonorowany

Dokończenie ze str. 1

Dariusz Rubaj, przewodniczący komisji spraw społecznych RM: „Komitet uzupełnia lukę między instytucjonalną pomocą, jaką świadczy Ośrodek Pomocy Społecznej, a indywidualną pomocą świadczoną przez mieszkańców miasta.

Ludzie potrzebujący znajdują w Komitecie wsparcie zarówno czyste materialne jak i moralne. Przez lata istnienie Komitetu było możliwe dzięki społecznej, pełnej poświęcenia pracy kilkunastu osób, ale motorem jest p. Urszula Radek i p. Kazimierz Susel. To oni dźwigają na swoich barkach cały ciężar niełatwej dzisiaj działalności charytatywnej.”

Wraz ze słowami uznania, członkowie Komitetu otrzymali obietnicę dalszego wsparcia finansowego ze strony gminy.

Z przyczyn organizacyjnych listopadowa akcja krwiodawstwa odbędzie się w W-400, w pomieszczeniu po barze. Początek 28 listopada o godz. 8.30.

Jeszcze w tym roku wykonana zostanie dokumentacja adaptacji budynku. Na wykonanie prac budowlanych potrzeba minimum 5 miesięcy. W przyszłym roku kosztować to będzie gminie 5-7 mld zł, reszta prac wartości około 13-15 mld zł wykonana zostanie w 1997 roku. W wykonanych segmentach gmina zastrzegła sobie 500 mkw. powierzchni. Być może ulokowana tu będzie siedziba powiatu.

Na ostatniej sesji radni jednomyślnie zdecydowali o podjęciu działań, by w Świdniku utworzono sąd rejonowy.

dan

Nauka i sport

Dokończenie ze str. 1

który wybrał Mikołaja Kopernika jako patrona szkoły. 17 marca 1977 roku Kurator Oświaty i Wychowania w obecności władz miasta dokonał aktu nadania imienia szkoły, a dyrekcja WSK Świdnik ufundowała sztandar.

Od 1989 roku szkoła odnosi znaczące sukcesy sportowe na szczeblu wojewódzkim. W latach szkolnych 1989/90, 90/91, 91/92, 93/94 zajęła I miejsce, zaś w latach 92/93 i 94/95 - II miejsce we współzawodnictwie szkół podstawowych woj. lubelskiego. Do tych sukcesów doprowadzili szkoły następujący instruktorzy: Krzysztof Szepeaniak, Cezary Sekula, Elżbieta Radko, Grzegorz Król, Jacek Czerniakowski. Obecnie są klasy z rozszerzonym programem sportowym. Główną dyscypliną jest lekkoatletyka i gry zespołowe. Oprócz działalności sportowej szkoła odnosi sukcesy na polu nauki. W roku szkolnym 1993/94 jeden z uczniów zajął II miejsce w olimpiadzie matematycznej. Nie sposób nie wspomnieć o Zespole Tańca Ludowego, kierowanym przez Beatę i Lecha Leszczyńskich, który każdego roku bierze udział w przeglądach zespołów artystycznych, zajmując czołowe miejsca.

W latach 1990-94 szkoła przechodziła okres transformacji - twierdzi dyrektor. Działalność pozalekcyjna ograniczona była do minimum. Od 1994 roku szkoła podlega Urzędowi Miasta i jej sytuacja finansowa zdaniem dyrektora Wiesława Księskiego stopniowo ulega poprawie. Obecnie do szkoły uczęszcza 882 uczniów. Opiekują się nimi 68 nauczycieli oraz 22 pracowników administracji.

Ostatnio, z chwilą otwarcia Szkoły Podstawowej nr 7, liczba uczniów zmniejszyła się. Dzięki temu liczebność klas 1-3 spadła do 25, 26 dzieci

co wpłynie korzystnie na poziom nauczania. W przyszłości przewidziana jest także redukcja liczby uczniów w klasach 4-8. W przyszłości możliwe będzie zorganizowanie pracy dydaktycznej do godziny 15 (teraz dzieci uczą się do 18). Pozwoli to na rozszerzenie działalności pozalekcyjnej, która do tej pory była ograniczona ze względu na brak wolnych sal.

Dyrektor Wiesław Księski, zapytany o najbliższe plany powiedział: „W roku 1996 zamierzamy utworzyć kółko komputerowe. Grupa liczyć będzie około 16 uczniów. Sala wyposażona byłaby w 8 komputerów. Przedstawia również Zarządowi Miasta propozycję, dotyczącą poszerzenia bazy sportowej. Konieczne jest wybudowanie większej sali gimnastycznej. Będę starał się przekonać burmistrza o tej potrzebie. Chciałbym, aby projekt ten znalazł się w planie budżetowym na 1997 rok”.

Dorota Gardzała

„Czerwone Gitary” w Świdniku

30 listopada o godz. 18.00 w hali FKS Avia odbędzie się koncert „Czerwonych Gitar”.

Bilety, w cenie 12 zł, do nabycia w Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym Avii i Miejskim Ośrodku Kultury.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52, - Skład i łamanie: redakcja.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno - Handlowe z udziałem BZZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. n. 2000.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

ROZDARTY ZARZĄD

• **Oświadczenie wiceburmistrza Krzysztofa Domańskiego, odczytane podczas sesji Rady Miejskiej 15 listopada br.**

„W każdej instytucji, jednostce organizacyjnej, szef i jego zastępcy powinni stanowić zgrany duet, dobrze rozumiejący się i uzupełniający w każdej sytuacji. Tak powinno być również na szczeblu osób bezpośrednio odpowiedzialnych za bieżące funkcjonowanie Gminy.

Z ubolewaniem stwierdzono, że w przypadku mojej osoby i Burmistrza Michańskiego tak nie jest. Od dłuższego już czasu nie możemy znaleźć wspólnego języka w wielu bardzo istotnych sprawach, decydujących o wizerunku władz miasta i Urzędu Miejskiego w oczach mieszkańców Świdnika.

Wielokrotnie zgłaszałem Burmistrzowi moje uwagi dotyczące sposobu zarządzania Urzędem Miejskim, polityki kadrowej i placowej w Urzędzie, egzekwowania dyscypliny pracy.

W mojej ocenie, popełnienie błędów i brak konsekwencji, Burmistrza jako kierownika jednostki, doprowadziły do powstania w Urzędzie Miejskim wzajemnie zwalczających się sił, „obozów” pracowników, szukających oparcia w klubach i u poszczególnych radnych.

Podważa to autorytet Burmistrza Miasta, Zarządu i samej Rady Miejskiej. Jest powodem plotek, pomówień i niezdrowej sensacji. Zdecydowanie spada sprawność i wydajność pracowników. Efektem tego są nieterminowo realizowane decyzje Zarządu, naprędce przygotowywane materiały na sesje Rady Miejskiej, byle jak organizowane uroczystości miejskie i państwowe i wiele innych mniej lub bardziej widocznych niedomagań w funkcjonowaniu administracji naszego samorządu.

Praktycznie do zera spada skuteczność działania Straży Miejskiej i jej dalsze utrzymywanie powinno budzić poważne wątpliwości.

Po ponad półrocznej działalności, Zarząd Miasta nie posiada sprzecywnych poglądów i jednolitego stanowiska w sprawie zasad

funkcjonowania Urzędu, sposobu administrowania i zarządzania majątkiem Gminy.

Brak jest wypracowanego stanowiska w sprawach porządkowania rynku usług komunalnych i przekształceń w jednostkach gospodarczych Gminy. Z posiedzenia na posiedzenie odkładane są dyskusje i decyzje z tym związane. O ponad dwa miesiące opóźnia się likwidacja MZEC i do dnia dzisiejszego brak umowy spółki i trzech innych umów regulujących zasady dzierżawy sieci ciepłowniczej i świadczenia usług.

Zbyt pobieżnie i nie planowo podchodzi się do wielu bardzo ważnych spraw decydujących o przyszłości i rozwoju miasta.

Podjęta próba uprządkowania i uregulowania tych spraw za pośrednictwem przedstawicieli Klubów Świdnickiej Inicjatywy Samorządowej i Radnych Prawicy nie przyniosła spodziewanego efektu.

W związku z powyższym, nie widząc dla siebie miejsca w tej sytuacji, zdecydowałem się na złożenie rezygnacji.

Chcę zapewnić ciągłość wielu rozpoczętych i zainicjowanych spraw, apeluję do Pana Burmistrza i Rady Miejskiej, o jak najszybsze wskazanie mojego następcy”.

Krzysztof Domański
Wiceburmistrz Miasta Świdnika

• **Oświadczenie klubu radnych Świdnickiej Inicjatywy Samorządowej, przedstawione podczas sesji 15 bm.**

„Zarządzenie gminą, wcale nie ma dla nas takich należy zaliczyć Świdnik, nie jest rzeczą prostą. Ważnym ogniwem w tym zarządzaniu jest Urząd Miejski.

Świdnicka Inicjatywa Samorządowa od dłuższego czasu postulowała uporządkowanie podziałów kompetencyjnych w urzędzie, ponoszenie odpowiedzialności przez kierowników wydziałów za podejmowane decyzje, za jakość przygotowanych materiałów. Sugestie te nie spotkały się z odzewem ze strony naszych partnerów.

Dlatego w pełni popieramy decyzję Burmistrza Domańskiego o rezygnacji ze stanowiska. Spowodowana jest ona brakiem wspólnej wizji pracy Urzędu przez burmistrza i wiceburmistrza, różnice tkwią także w postrzeganiu tempa przeobrażeń w gminie. Powoduje to chaotyczną pracę zarządu, nie egzekwowanie jego decyzji i uchwał, ciągły „niedociąg” w realizacji zadań.

Burmistrz Domański reprezentował ciągłość zarządzania gminą, wypracowaną w pierwszej kadencji, w okresie tworzenia się i krzepnięcia samorządności lokalnej. Gruntowna wiedza techniczna i organizacyjna w zakresie gospodarki komunalnej, w zakresie mechanizmów działania gminnych jednostek organizacyjnych, wizja potrzeb miasta, chęć zgłębiania zagadnień i rozwiązywanie coraz to nowych problemów, przed którymi stoją administracje samorządowe stanowią o jego wartości.

Niekonwencjonalne rozwiązania tych problemów przysparzały mu tyleż zwolenników co i przeciwników. Świdnicka Inicjatywa Samorządowa uważa także, że jest to znaczna strata dla gminy.

Włodzimierz Stańczyk
przewodniczący klubu
Świdnickiej Inicjatywy
Samorządowej.

• **Krótki komentarz burmistrza Krzysztofa Michańskiego.**

„Mając na uwadze oświadczenie Wiceburmistrza Miasta, pana Krzysztofa Domańskiego, chciałbym oficjalnie odnieść się do niego na następnej sesji Rady Miejskiej. W tej chwili mogę tylko stwierdzić, że jestem nim zaskoczony tak jak większość radnych i mieszkańców naszego miasta. Uważam, że opinie przedstawione w nim są subiektywne i nie mają zbyt wiele wspólnego z rzeczywistymi powodami rezygnacji. Wydaje mi się niewłaściwym prowadzenie w taki sposób i w tym stylu „polemiki” pomiędzy Burmistrzem a Wiceburmistrzem Miasta”.

Krzysztof Michański
Burmistrz Miasta Świdnika

**Pracownicza Fundacja Socjalna oraz Akademickie Radio Centrum
Zapraszają na dyskotekę andrzejkową
25 listopada, godz. 19.00**

Sala stołóvkowa WSK Świdnik

W programie: dyskoteka do białego rana, występ zespołu tańca taneczkiego „Impetus”, konkursy z licznymi nagrodami, wszystko w rytmie Akademickiego Radio Centrum przy kufelku dobrego piwa.

Bilety w cenie 3 zł do nabycia przed imprezą w stołówce
Panie wstęp za darmo

Budżetowe rozterki

Dokończenie na ze str. 1

radni przychylnie ustosunkowali się do powołania Towarzystwa. Obawiając się jednak przyznania zbyt dużych kompetencji Zarządowi Miasta, radni wprowadzili do uchwały zastrzeżenie, w myśl którego przed podpisaniem ostatecznej umowy Rada Miejska zatwierdzi jej treść (15 za, 11 wstrzym.).

Podczas sesji Rada przyjęła uchwałę o zatwierdzeniu gminnego programu przeciwdziałania alkoholizmowi, o powołaniu Radosława Skiby na przedstawiciela gminy w Radzie Nadzorczej ZOZ oraz uchwałę w sprawie zmian nazw ulic.

Telefon dyżurny

„W nocy zadzwoniłam po pogotowie. Mój mąż bardzo cierpiał a pogotowie nie przyjeżdżało. Zaniepokojona oczekiwaniami wyszłam na ulicę. Okazało się, że karetka krąży po osiedlu ponad pół godziny, ponieważ kierowca nie mógł znaleźć naszego bloku. Blok przy Akacjiowej 17, w którym mieszkam jest tak oznakowany, że w biały dzień trudno tu trafić. Zgłaszałam tę sprawę do administracji, ale jak dotąd niczego nie zrobiono.

Spółdzielnia tylko szybko podejmuje decyzje o podwyżkach. Natomiast sprawy zgłaszane przez mieszkańców są przez administrację lekceważone”.

Zdenerwowana czytelniczka

Komunikat policji

Wydział Dochodzeniowo-Sledczy KRP w Świdniku prowadzi dochodzenie w sprawie pobicia mężczyzny dnia 4.09.95 ok. godz. 22.00 na ul. Czerwieńskiej w Świdniku. W toku dochodzenia ustalono rysopis jednego ze sprawców, którzy zadawali ciosy pięściami i kopiąc spowodowali poważne obrażenia i pokrzywdzonego. W związku z powyższym osoby będące świadkami tego zdarzenia proszone są o pilny kontakt z Komendą Rejonową Policji w Świdniku pod nr tel. 51-26-26 wew. 215 lub 220.

Dokończenie ze str. 1

owe, rozpaczliwie szukają możliwości eksportowych, wyrzucają groźby na badania i rozwój, budzący nadzieję na lepszą przyszłość. Ambicje konstruktorów w decydującym czasie nowocześniejszą, ale skazanymi na pozostanie w Urzędzie śmiały rysunków. Ministerstwo Przemysłu i Handlu, reprezentant najważniejszego z nich. Właściciele zakładów lotniczych zarządu Państwa, jest optymistą. Leczą, że nie tylko wyniki ekonomiczne w realne przez nie ostatnio są dobrym nosterkiem na przyszłość. Nie zentolbrzymi z tym optymizmem, wypisisko Ministerstwa Obrony w okrojonej - podstawowego klienta i sa branży, które zapowiada na na wieży rok zmniejszenie zamówień.

z zakrzycia PZL Świdnik jest w tej nnycholowej sytuacji relatywnie dobra. wizja ikowa wersja Sokoła - Huzar ia zagna w opinii wojska aż dwa o nowocześnie zadania. Jest szybkim sro- oją adwansu transportu, a prace rozwojowe oją ony przekształcić go w nowocze- rodek zwalczania broni panciernej wiażdżownika. Wiceminister obrony y mu fowej Jan Kurjata obiecywał po- ów. Śia październikowego spotkania w uławistawiceli MPIH, MON, dyrek- a dla g zakładów lotniczych oraz zwią- zów Solidarności w Mielcu, że : Stańsztoroczne zamówienia na Huzara

nie powinny być mniejsze od tegoro-
cznych. Kilkaście dni później wołę
kontynuacji programu strategicznego
Huzar potwierdził sam premier Józef
Oleksi.

Warszawską wystawę poprzedziła
konferencja prasowa, w czasie której
sporo mówiło się o PZL Świdnik,
zarówno w kontekście dokonania, jak i
planów na przyszłość. Wiceminister

przemysłu i handlu Roman Czerwiński
podkreślał, że Świdnik dokonał histo-
rycznego przełomu certyfikując swój
wyrób w USA jako pierwsza firma lot-
nicza z byłego bloku wschodniego. Ze

Nowości i trudności



I-23, to samolot nowej generacji, projektowany we współpracy PZL Świdnik i Instytutu Lotnictwa w Warszawie. Zbudowany z kompozytów preimpregnowanych na bazie włókien węglowych będzie konkurencyjny pod względem nowoczesności, jakości i ceny w stosunku do oferty firm zachodnich. I-23 będzie nie tylko propozycją eksportową. Projektowany jest również z myślą o powstawianiu w Polsce rynku prywatnych użytkowników małych statków powietrznych.

fol. Grzegorz Holdanowicz

Świdnikiem skojarzone są również pro-
gramy rozwojowe, które według de-
klaracji decydentów mają największe
szanse na wejście w przyszłości do
produkcji: śmigłowce SW-4 i IS-2 oraz
czteronajmniejszy samolot I-23. Panuje
opinia, że zakład jest przygotowany do
wprowadzenia na szeroką skalę no-
wych technologii i materiałów ko-
mpozytowych, bez których nie ma no-
woczesnego produktu lotniczego. Wy-
daje się, że kielkuje przeświadczenie
o przyjęciu przez PZL Świdnik roli
lidera branży w walce o przystosowa-
nie się do surowych warunków dy-
ktowanych przez wolny rynek.

Ciesząc się ze stosunkowo przychylnej
atmosfery wokół Świdnika nie możemy
zapominać o solidarności z tymi, którzy
są dziś w gorszej od nas sytuacji. Stojące
w kacie hali wystawowej, przykryte
siatką maskującą i nie zauważone przez
żadnego z przechodzących prominentów
resztki kadłuba śmigłowca Żuk, polskiej
konstrukcji z lat 50., która nie doczekała
się nigdy produkcji, są wystarczająco
groźnym mementum.

Jan Mazur

III Spotkania Integracyjne Młodzieży Niepełnosprawnej

Do Świdnika po radość

W tym roku zespoły reprezentacyjnych ośrodków specjalne i domy dziecka naszego regionu uczestniczyły w III Spotkaniu Integracyjnym Młodzieży Niepełnosprawnej, zorganizowanym w ubiegłym tygodniu w Świdniku. Impreza odbyła się w hali sportowej FKS Avia. Prowadzili ją działacze i instruktorzy ogniska TKKF Świt. W turnieju artystycznym występowała młodzież Lublina, Krasnegostawu, Krzesimowa i Świdnika.

Wody rozpoczęto od forsowania toru przeszkód. Po tej „Michałce” odbyły się dwie kolejne konkurencje - rzuty do kosza i lotkami do tarczy strzeleckiej. Najwięcej punktów zdobyli jednak przeciwnicy liny.

W ramach imprezy odbyła się również konkurencja polegająca na (utrudnionym) strącaniu kolorowych balonów.

W tym roku zwycięstwo w turnieju odniósł młodzieżowy zespół Ośrodka Specjalistycznego z Krasnegostawu. „Gwóźdźem” imprezy był niewątpliwie występ młodych aktorów z teatru „Różnina” z Lublina. Wystawili widowisko (pantomimę) pt. „Buzdyk”. Opracowane przez p. Marię Budzyńską in-
scenizację teatralną Szkoły Terapeutycznej i Specjalnej w Lublinie. Sztuka składała się z kilkunastu scenek przedstawiających trudne sytuacje w życiu człowieka, ilustrowana

piękną muzyką ze znanych filmów. Tego dnia w hali sportowej ballady i piosenki śpiewała Monika Gdula z II Liceum Ogólnokształcącego. Występował także zespół taneczny ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Świdniku, a najpopularniejsze utwory muzyczne Beatlesów (i nie tylko) grał duet gitarowy - organowy Grzegorz Rudnicki i Jakub Bożyk.

Spotkanie młodzieży trwało ponad dwie godziny. Inicjatywę organizatorów wsparli finansowo Urząd Miejski, Międzyzakładowa Komisja NSZZ Solidarność WSK PZL Świdnik SA i Związek Zawodowy Pracowników przy wytwórni. Liczne nagrody i upominki ufundowane dla najlepszych zespołów i zawodników rozdane zostały w mig. Uradowane dzieciaki wmaszały się z miejscami w grono koleżanek i kolegów zajmujących miejsca na widowni i z wielkim zachwytem pokazywały im swoje trofea. Słowem - wspaniała zabawa.

MK



Podczas imprezy świdnickie Koło Dzieci Specjalnej Trojki zaprezentowało się wspaniale. Ale, by osiągnąć dobre wyniki, trzeba wiele ćwiczyć. Nasze dzieci mają takie możliwości w Dziennym Centrum Aktywności.

Fot. T. Brożek

Świdnicka jesień z poezją w ogólnopolskiej telewizji?

Druga edycja Festiwalu Piosenki Literackiej - Świdnicka Jesień z Poezją '95 odbyła się 4-5 listopada. Organizatorem imprezy był Miejski Ośrodek Kultury, sponsorami zaś: Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe Ulrich, Urząd Miasta i MOK. Festiwal przyciągnął niewielką liczbę widzów (jesli nie liczyć wykonawców). Mogło to być spowodowane prawie zupełnym brakiem reklamy.

Artyści opiewali „swą” poezję na nowe (coraz bardziej rozbudowane instrumentalnie) aranżacje. Gitara, bas, perkusja - tak się teraz śpiewa, czy raczej gra piosenki poetyckie. Spodobało się to także jurorom, którzy pierwszą nagrodę (Miasta Świdnika) przyznali Jolancie Sip z Lublina, trzecią zaś Agnieszce Miturze. Nagrody drugiej nie przyznano. Wyróżniono natomiast Magdalę Cukierną i Dominikę Paluch ze Świdnika oraz Annę Kamele (Puław). Uwagę jury zwróciła także Anna Ślugaoka i Agnieszka Zięba, które otrzymały drobne upominki. Arkadiusz Dziekalski otrzymał wyróżnienie specjalne za efekty sceniczne.

Poza częścią konkursową odbyły się popisy gwiazd piosenki poetyckiej. Pierwszego wieczoru mogliśmy wysłuchać Barbary Stępnia i następnego Magdaleny Turowskiej.

Przewidziane były także warsztaty muzyczne, lecz uczestnicy nie wykazali najmniejszej ochoty do nauki.

Ton i styl festiwalu w dużej mierze kształtowała odważna konferansjerka Jana Kondraka. Oryginalna, chwila bawiła i oburzała zarówno publiczność jak wykonawców i jurorów.

Tyle na scenie.
Żało to co było w kuluarach (a co stanowiło o specyficznym klimacie) mogło poznać tylko ci, którzy wybrali się na imprezę.

Warto dodać, iż koncert laureatów filmowała ekipa TVP. Najprawdopodobniej będziemy mogli obejrzeć efekt ich pracy w programie pt. „Kraina łagodności” (emisja w każdą środę o godz. 15, pr. I)

Monika Tarajko
Tomasz Paterek

• Kącik medyczny • Kącik medyczny • Kącik medyczny • Kącik medyczny • Kącik medyczny

ROZMYŚLANIA O SZCZĘŚCIU

Nie ma chyba na świecie człowieka, który nie chciałby być szczęśliwym. Marzenia o szczęściu nie odstępowały ludzi od początku świata. Żal po utraconym raju towarzyszy człowiekowi od chwili urodzin do momentu śmierci. Człowiek jak w półśnie szuka swego tajemniczego Ogrodu Eden.

I może dlatego właśnie wytworzył sobie, na przestrzeni dziejów różne symbole szczęścia. Czterolistna koniczyzna, kwiat paproci, święty Graal, złota rybka... były tym czego człowiek poszukiwał w ogromnym trudzie, mozoło olbrzymim nakładem sił, czasu i dostępnych środków; a co tak rzadko znajdował. Było to „coś” dalekie, złudne, nierzeczywiste, dostępne tylko nielicznym wybrańcom losu.

Myślę, że podobnie jest z naszymi dzisiejszymi wyobrażeniami szczęścia. Takiego „poszukiwacza”, rozczarowanego, zmęczonego, niezadowolonego, można porównać do człowieka ścigającego własny cień. Koncentruje

się on bowiem nie na przedmiocie, ale na jego marnym odbiciu - i dziwi się, że może być szczęśliwy.

Zastanówmy się więc czym jest „szczęście”?

Jest to niewątpliwie przelotny stan ducha. Taki stan umysłu i serca, w którym człowiek odczuwa jedność i harmonię ze sobą i światem. To swego rodzaju pełnia zadowolenia z siebie i życia.

Zrozumiałą jest rzeczą, w świetle tych rozważań, że dla każdego z nas szczęście ma inny wymiar. Każdy z nas preferuje inne wartości, stawia sobie inne cele, ma inne możliwości ich realizowania.

Można jedynie określać to, co przybliża do szczęścia i to co od niego oddala. Próbować odnajdywać ogólne zasady, który każdy musi sam wypełniać odpowiednią dla siebie treścią.

Niewątpliwie w życiu społecznym przeszkadza i pośpiech i chaos i negatywne myślenie i brak wiary w siebie i niemiejętność przebaczenia sobie i innym.

Pomaga zaś w osiągnięciu szczęścia

- dążenie do wartościowego celu,
- czystość myśli, intencji i działań,
- zgoda na to, co daje los i niesie życie,

- wewnętrzna pogoda,
- radość z chwili, z tego co przeżywam „tu i teraz”.

Wtedy „szczęście” pojawia się jakby mimochodem. Jest jakby skutkiem ubocznym wysiłków włożonych w realizację satysfakcjonującego życia. Jest nagrodą za poniesione wyrzeczenia i trud. Nie zdobędzie tej nagrody, kto wątpi, że jest w stanie ją zdobyć i osiągnąć swoje szczęście. Poszukiwacz szczęścia musi uwierzyć w to, że nie musi mieć w ręku kwiatu paproci ani czterolistnej koniczyzny aby być szczęśliwym. Wystarczy swoje życie uczynić twórczym, a samemu być aktywnym.

Zawsze mając na uwadze stwierdzenie jednego z filozofów „to nieprawda, że szczęście nie ma, jest ono zawsze bliższe nam, tylko my boimy się uwierzyć w to, że to właśnie ono.”

mgr Katarzyna Świder
psycholog

WIADOMOŚĆ DOBRA CZY ZŁA?

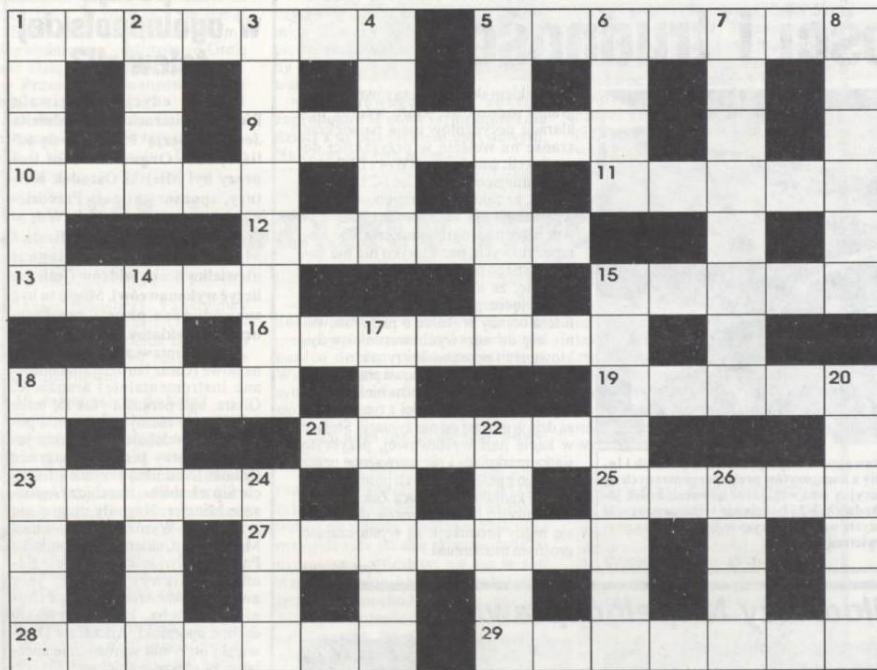
...lepiej obszar, gdzie możemy...
...poprawę to środowisko...
...cznego, którego wpływ na zdrowie...
...si od 20 do 25%. To, jak żyjemy...
...dzinie, z sąsiadami, w miejscu...
...może zdecydować o zdrowiu lub...
...nie. Złe układy, zazdrość, zawiść...
...Zły. Tylko czy jest to dobra, czy...
...wiadomość. Dobra, jeżeli nasze...
...wienie do życia potrafimy zmie-
...SA. a. 2021a, gdy będziemy pielęgnowali...
...ś, nerwice i agresję.

leki nie zapobiegają katastrofie. Dla mieszkańców naszego regionu mamy dobrą wiadomość. W Lublinie powstaje ośrodek kardiologii zabiegowej.

Jednak wcześniej pomyśleliśmy jak zmienić szkodliwy tryb życia w styl prozdrowotny, jak żyć zdrowo, by uniknąć choroby wieńcowej. Pomyślemy, bo naprawdę dużo zależy od nas samych!

Lek. med. A. Głuszak

Krzyżówka nr 41



POZIOMO: 1) na niej gruszki nie rosną, 5) poczucie niesprawiedliwości, 9) dla ciężarowca, 10) obraz malowany na desce, 11) czarny ptak, 12) koń o sierści karej, gnadej lub kasztanowej z domieszką włosów białych, 13) pasuje do zamka, 15) inicjał, 16) figura geometryczna, 18) zniszczony dom, 19) Indianin z Ameryki Pn., 21) nogi do aparatu fotograficznego, 23) znak fabryki, 25) siła rozmach, 27) wykret, 28) biuro, w którym urzęduje attache, 29) debata.

PIONOWO: 1) piękno, powab, 2) niesie po lesie, 3) niespodziewany atak z ukrycia, 4) podpisuje się pod swoimi pracami, 5) wytrawny znawca, 6) towarowy lub drogowy, 7) producent, 8) sprzymierzeniec, sojusznik, 14) myśli o niej więzień, 15) minowiec, 17) „polyka” żetony, 18) środek przeczyszczający, 20) część morza Weinająca się w ład, 22) leży na półce, 24) zawiadomienie o przesyłce, 26) złoty napój.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadesłać pod adres redakcji do dnia 7 grudnia.

Listopadową nagrodą dla krzyżówkowiczów jest ilustrowany podręcznik dla miłośników kwiatów zatytułowany „Pielęgnowanie roślin pokojowych” autorstwa Davida Longmana.

Sponsor nagrody:
Księgarnia GEMINI.

23.05 - STREFA TAŃCA - program muzyczny
00.05 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 26.11.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci HE-MAN - serial prod. USA
18.30 - KONCERT ŻYCZEŃ TKŚ
18.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.30 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA - odc. 2
20.00 - ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 15 i 16
21.40 - AWANTURA O DZIECKO - komedia prod. USA
23.10 - PLAYBOY LATE NIGHT - program dla dorosłych
23.40 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 27.11.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: ALVIN I WIEWIORKI - serial prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.30 - PRZEBÓJE DOMOWEGO KINA - program rozrywkowy
20.00 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
20.30 - KOJAK - serial sensacyjny prod. USA
21.20 - Powtórka dla roz-targnionych: ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 15 i 16
23.00 - ODOBINA MIŁOŚCI - serial prod. angielskiej
23.30 - Serwis informacyjny
23.40 - Program na wtorek

WTOREK 28.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: ALVIN I WIEWIORKI - serial prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny

18.45 - „TELEWIZYJNE SPOTKANIA” - program publicystyczny
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - GLOBTROTTERZY - magazyn podróżniczy
20.15 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
20.45 - STATIONE TERMINI - film obyczajowy prod. włoskiej
22.10 - Serwis informacyjny
22.20 - Program na środę

ŚRODA 29.11.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: ALVIN I WIEWIORKI - serial prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.30 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
20.00 - CZARNY MŁYN - film sensacyjny prod. USA reż. Don Siegel, wyst. Michael Caine, Joseph O'Connor
21.50 - Powtórka dla roz-targnionych: STATIONE TERMINI - film obyczajowy prod. włoskiej
23.15 - Serwis informacyjny
23.25 - Program na czwartek
CZWARTEK 30.11.95
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: ALVIN I WIEWIORKI - serial prod. USA
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „5 PYTAŃ DŁ...” - program publicystyczny
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - SEKRETY - serial obyczajowy prod. USA
20.15 - PRZECZ PIELĘ DO ZWYCIĘSTWA - film fabularny prod. francusko-włoskiej reż. Robert Lewis, wyst. Barry Bostwick, Kim Darby
21.55 - Powtórka dla roz-targnionych: CZARNY MŁYN - film sensacyjny prod. USA
23.45 - Serwis informacyjny
23.55 - Program na piątek



Jacques Heers

„Święta głupców i karnawały”

Święta to odbicie cywilizacji, symbol, nośnik mitów i legend. Związane ze świętem zabawy i wybrki nie są tylko kwestią obyczajów i moralności, mniej lub bardziej surowego przestrzegania nakazów religii.

Ciekawa lektura chociażby dlatego że dzisiaj trudno nam ogarnąć wyobraźnię owe odległe wieki barbarzyństwa i uzmysłowić sobie rolę jaką w nich odgrywało święto wraz z całym bogactwem form i zaskakujących niejednokrotnie przejawów życia społecznego.

Thomas Merton

„Zen i ptaki żądy”

Autor potrafił nie tylko przeniknąć mistyczne doświadczenie Wschodu, ale wskazał też w czym owo doświadczenie może być cenne dla chrześcijan. Książka ta stanowi próbę dotarcia do istoty czystego i bezpośredniego doświadczenia buddyzmu zen.

Na szczególną uwagę zasługuje prezentacja zen na tle chrześcijańskich doświadczeń mistycznych.

Tadeusz Gadacz

„O przyjaźni, o wrogości”

Człowiek ciągle próbuje poradzić sobie z tajemnicą swego istnienia. Ciągłe towarzyszą mu pytania o nadzieję, o miłość, o wierność, o



prawdę, o wieczność. Wstrząsa nim rozpacz, nienawiść, zdrada, kłamstwo, przemijanie.

Może ta pozycja pozwoli zaspokoić ciekawość, rozwiązać własne problemy, uświadomić sobie granice możliwości i niemożliwości a czasami też uciec od siebie samych.

Georg Baudler

„Bóg i kobieta”

Przemoc rządzi światem, odciska swe piętno na ludzkim postępowaniu, stoi na przeszkodzie wzajemnym skłonnościom obu płci. Przemoc i zabijanie decydują o drodze rozwoju mężczyzny, natomiast właściwa kobiecie droga łagodnego wchodzenia w życie pozostaje niemal nie uczyszczana. Dylemat ten określa do dzisiaj rozwój płci męskiej i żeńskiej, ich religię i życie codzienne. Mity, symbole i wierzenia na przestrzeni całej historii są świadectwem nieustannej walki o zachowanie kobiecości i męskości.

Przypominamy również naszym Czytelnikom, iż w księgarni są do odebrania kolejne tomy Encyklopedii Powszechnej Gutenberga i pierwszy tom 6-tomowej Encyklopedii Powszechnej PWN, można jeszcze nabyć talony na tą ostatnią.

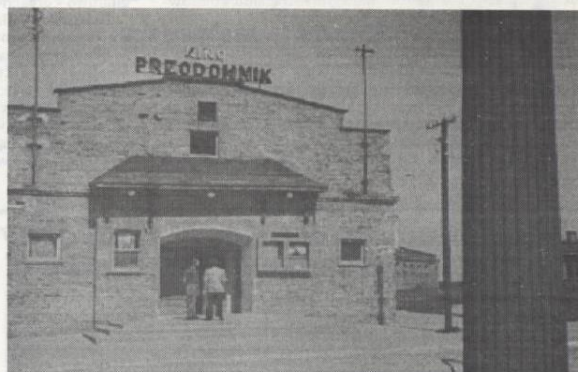
Zapraszamy życząc wszystkim miłej lektury

SET

REPERTUAR KINA „LOT”

23 listopada - Na skróty (karnety), godz. 19.15;
24 listopada - Uwolnić orkę 2 (wyk. Jason James Richter) - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00, Francuzka - prod. fr., od lat 15, godz. 19.15;
25 listopada - Uwolnić orkę 2, godz. 15.00, 17.00, Francuzka, godz. 19.15;
W imię ojca (karnety), godz. 21.00;
26 listopada - Uwolnić orkę 2 prod. USA, godz. 17.00, Francuzka godz. 19.15;

27 listopada - KINO NIECZYNNIE;
28 listopada - Casper (polska wersja językowa) prod. USA b/o godz. 17.00;
Uwolnić orkę 2, godz. 19.15;
29 listopada - Casper, godz. 17.00, Cudowne miejsce (karnety), godz. 19.15;
30 listopada - Casper, godz. 17.00;
Co gryzie Gilberta Grape? (karnety), godz. 19.15.



Jubileuszu nie było!

Zupełnie bez echa minęła 43. rocznica otwarcia naszego kina. „Głos” pisał o historii tej placówki obszernie, sugerując, aby animatorzy świdnickiej kultury w jakikolwiek sposób uczcili - jak na nasze warunki - niemalże sturazka (nr 32. z br.).

Niestety, dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury i Urzędu Miasta zupełnie zignorowali datę 25 października. Szkoda. Czy dla Świdnika kino to już nie kultura?

Przy okazji publikujemy zdjęcie kina „Przedownik”, poprzednika „Lotu”, ze zbiorów pierwszego kierownika kina, p. Henryka Czarneckiego.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

pegimek
SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 2

Wykonuje kosztorysy komputerowe dla budownictwa.
Baza: KNR2-01, 2-02, 2-15, 2-21, 2-31, 2-18, 4-01, 4-02, 4-03, 4-05, 5-08, KSNR od 1-6.

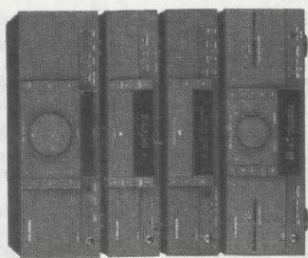
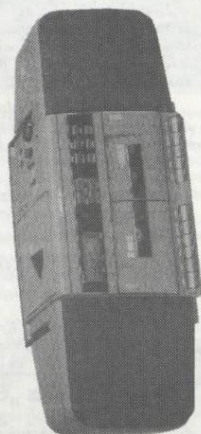
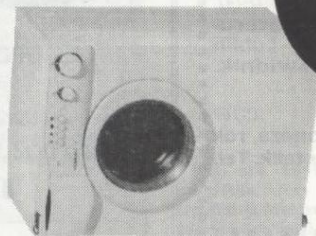
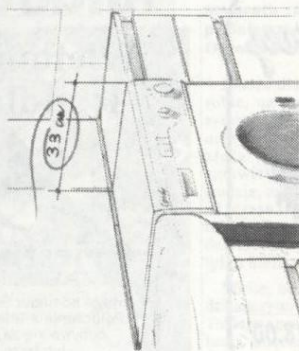
Informacje tel. 51-28-15

Już 100.000 klientów wybrało Ducat-Service - teraz pora na Ciebie



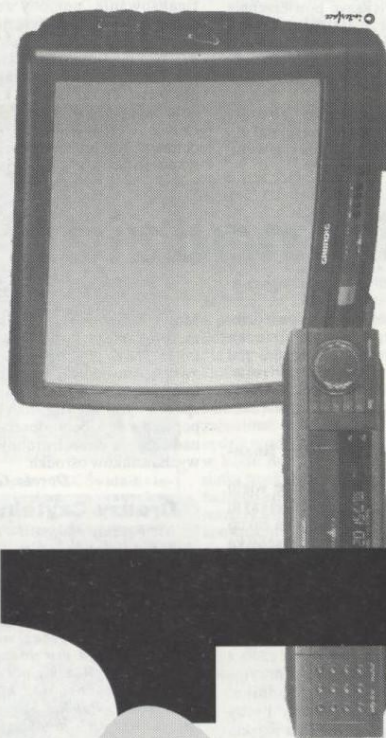
Candy

GRUNDIG



21 W

AGD
Ducat
service
RTV



MEGALOGIC®

- ✓ tylko oryginalny sprzęt
- ✓ atrakcyjne bonifikaty i zniżki
- ✓ akcje promocyjne
- ✓ ponad 1000 modeli najnowszej generacji

- ✓ bezpłatny transport
- ✓ raty bez żyrantów na najlepszych warunkach
- ✓ własny autoryzowany serwis, ewentualny montaż

Lublin, Droga Męczenników Majdanka 28, Krakowskie Przedmieście 25, Chełm, ul. Lwowska 10

"Pomagając ludziom, otwieramy przed nimi życie"

Świdnickie Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym istnieje od 1987 roku. O rozmowę na temat działalności koła poprosiliśmy przewodniczącą - Mirosławę Grełę oraz zastępcę - Natalię Żak.

Przez kogo finansowana jest działalność placówki?

- Koło w Świdniku finansowane jest przez Zarząd Główny w Warszawie i Urząd Miasta. Doraźnie

Te zmiany wymagają powiększenia bazy lokalowej koła?

- Chcemy zwiększyć powierzchnię użytkową lokalu ze 190 mkw. do 390 mkw. Należy jednak zaadaptować piętro, ulokować windy - dopiero wtedy możliwe będzie zorganizowanie warsztatów.

Od nowego roku chcicie zaproponować nową formę opieki dla dzieci z upośledzeniem umysłowym. Na czym ma ona polegać?

- Zostanie utworzony pensjonat dziennego pobytu, w którym dziecko mogłoby przebywać do 3 tygodni pod bardzo dobrą opieką specjalistów. Wiemy doskonale, że w życiu są różne sytuacje i taka forma pomocy jest często niezbędna.

Czy koło ma problemy finansowe?

- Ośrodek potrzebuje jeszcze wielu rzeczy. Obecnie, najważniejszym celem jest zdobycie środków na zakup wanny do masażu wodnych. Placówka przygotowała już salę przeznaczoną do hydroterapii. Niestety, nie ma w niej wanny. Bardzo istotnym problemem jest brak samochodu, który mógłby być używany do przewożenia dzieci na zajęcia rehabilitacyjne. Poza tym wiele osób z okolicznych miejscowości przyjeżdżałoby do ośrodka w Świdniku. Samochód wykorzystywany byłby także do przewożenia dzieci na zajęcia hipoterapeutyczne (jazda konną). Ośrodek ma już konia, ale ponieważ zajęcia odbywałyby się w Kalinowie, bez pojazdu ani rusz. Z przykrością musimy stwierdzić, iż fundusze, którymi dysponuje placówka nie pozwalają na zakup żadnego samochodu.

Jak liczne jest grono waszych darczyńców?

- Pracownicy koła szukają źródeł finansowania, pomocy ze strony osób prywatnych, instytucji. Formy wsparcia są różne. Wielokrotnie dziękowano już osobom, które stały lub jednorazowo pomagają tej placówce. Po raz kolejny kierownictwo ośrodka pragnie wyrazić wdzięczność za ofiarowane dary w postaci finansowej lub rzeczowej. Trzeba wspomnieć takie nazwiska jak:

Motyl, Grabowska, Cichosz, Sikora, Piekarscy. Pomocy udzieliło także WSK „PZL-Świdnik” oraz związki zawodowe, dyrekcja CPN z ulicy Narutowicza w Lublinie. Nie sposób wymienić wszystkich, którzy poprzez swoją dobroduszę, dają nadzieję na wszechstronny rozwój wychowanków ośrodka.

Dorota Gardzała

Drodzy Czytelnicy!

Nie bądźmy obojętni! Pomóżmy ludziom potrzebującym, którzy są obok nas! Najdrobniejszy gest jest nadzieją na lepsze jutro. Nie można przejść obojętnie obok drugiego człowieka, który nie pragnie litości lecz wsparcia pozwalającego mu godnie żyć i rozwijać się. Bądźmy otwarci, podajmy rękę osobie, która jej potrzebuje. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym obejmuje swoją opieką przeważnie osoby z najcięższymi wadami. Ludzie ci nigdy nie będą mogli wykonywać pracy zarobkowej. Zawsze będą zdani na „laskę”, opiekę drugiego człowieka. Nie spychajmy ich na margines społeczny.

Z redakcyjnej poczty



Kiedy TV kablowa dotrze do mieszkań komunalnych?

W związku z zapytaniem o dostawę okablowania zasobów komunalnych napływającymi zarówno do naszej firmy jak i do Rady Miejskiej Przedsiębiorstwo Komunalne „PEGIMEK” czuje się w obowiązku przedstawić następujące wyjaśnienia:

1. Opóźnienia w instalowaniu telewizji kablowej wynikają z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, który to jest zobowiązany do zakończenia okablowywania zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dlatego też cztery z pięciu ekip wykonawczych pracują tam.

2. Do chwili obecnej w zasobach komunalnych podłączonych jest do instalacji 12 bloków, 469 mieszkań. W miesiącu listopadzie podłączone zostaną dwa bloki (ok. 100 mieszkań).

3. W miesiącu grudniu według zapewnienia Telewizji Kablowej Świdnik wszystkie ekipy (pięć) przejdą na wykonawstwo instalacji w zasobach komunalnych i oddane zostanie w granicach 300-400 mieszkań. Stanowić to będzie łącznie trzecią część wszystkich gniazd.

4. Jeśli nie wynikną niespodziewane utrudnienia pozostałe zasoby zostaną okablowane do świąt wielkanocnych.

**Krzysztof Krzyżanowski
Z-ca Prezesa Zarządu**

Automat bez „głowy”

Piszę w sprawie jednego automatu telefonicznego zainstalowanego na dworcu PKP w Świdniku. Ten automat jest tu naprawdę potrzebny! Lecz w czym problem? Otóż zaczął od tego, że bardzo długo nie było tu automatu, odtąd w poczekalni dworcowej został zamontowany przez...niewiadomo jaką firmę. Po bardzo długim czasie został zainstalowany na zewnątrz budynku

dworcowego, w ciemnym kącie, w sąsiedztwie śmietnika. Wiadomo, że wandalizm urzędują wszędzie, tym bardziej w ciemnych kątach. I tak automat jest zepsuty (ciągle), a teraz ma wyrwaną kasę z żetonami. Wiem, że tego się nie uniknie. Ale czy pracownicy telekomunikacji mają trochę wyobraźni? Dlaczego tam właśnie zainstalowali ten automat? Równie dobrze można powiesić ten automat w parku na drzewie! Czy tak trudno było zainstalować go w poczekalni, tam gdzie kasjer biletowy widzi? Albo może od strony peronu, gdzie chodzą ludzie?

W tym kącie nawet cyferek nie widać! Może ktoś myślicy zdecydować o zmianie?

Pasażerka ze Świdnika

Czyżby powrót kar cielesnych?

Czytając tygodnik „Głos Świdnika” nr 37 z 19 października 1995 r. natknąłem się na ogłoszenie, z którego dowiedziałem się, jacy nauczyciele ze świdnickich szkół i przedszkoli zostali wyróżnieni przez pana burmistrza z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Byłam bardzo zdziwiona i zdenerwowana gdy zobaczyłam nazwisko osoby, która uczy moje dziecko. „Pedagog” ów nie tylko krzyczy i wyzywa mojego syna i inne dzieci, ale także bije i kopie. Myślałam, że mój syn może zmyślać, ale po rozmowie z sąsiadką, której dziecko uczy również dowiedziałam się, że naprawdę bije uczniów. Dlatego postanowiłam napisać list otwarty do pana burmistrza z zapytaniem jak można nagradzać „pedagoga”, który w taki sposób traktuje dzieci, powierzono mu przez rodziców. Proszę opublikować mój list, a wówczas odezwę się może inni rodzice, których dzieci zostały pokrzywdzone.

Nazwisko i adres znane redakcji.

PODZIĘKOWANIE

Uczestnicy zorganizowanego dnia 11 listopada br. spotkania nauczycieli oraz uczniów klasy IV b, którzy w 1975 roku - a zatem 20 lat temu - złożyli egzamin dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Broniewskiego, pragną serdecznie podziękować dyrekcji i LO za pomoc okazaną przy organizacji uroczystości tego jubileuszu oraz Annie Sarzyńskiej, dyrektorowi Spółdzielczego Domu Kultury, która z tej okazji podarowała 40 egzemplarzy almanachu poetów Świdnika pt. „Na surowym korzeniu”.

Komitet Organizacyjny

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

PEGIMEK

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 2

Informujemy mieszkańców, że posiada numery centrali telefonicznej:

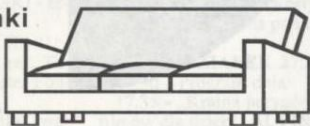
51-20-44 i 68-58-10

Zakład Produkcji Mebli

SMOK

oferuje w sprzedaży na raty po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ narożniki
- ☐ fotele



Zapraszamy w godz. 7-15
Krępiec II tel. 51-39-18/0-81

25% taniej niż w sklepie

OGŁOSZENIA DROBNE

Usługi transportowe.
51-50-85.

D-141

Mieszkanie kwaterynkowe 36 mkw. - Lublin zamienię na Świdnik.
Tel. 51-65-44.

D-169

Sprzedam poloneza, rok prod. 1995, metalik. Tel. 68-24-57.

D-168

Gabinet Kosmetyczny

KOSMETYKA - SOLARIUM

Piękna 22 (osiedle Radość)
tel. 51-35-07

Poleca swoje usługi i zaprasza w godz. 10.00-18.00

R-154

Zakład Produkcji Cywilnej w Świdniku Sp. z o.o., Al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik, ogłasza

konkurs na projekt znaku graficznego firmy

Proponujemy prosimy nadsyłać na adres firmy z dopiskiem „KONKURS”. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody. Termin nadsyłania propozycji: 1995.12.10. Informacja: tel 68-09-16.

GABINET GINEKOLOGICZNY

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

„MEDKOMP”

poniedziałek lek med. W. Walkiewicz
wtorek spec. ginekolog położnik
czwartek

środa lek med. J. Kowalczyk
piątek ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)
Tel. 51-54-54

R-61

Telefoniczna Informacja Handlowo - Usługowa

959

Rejestracja nowych firm

Uwaga posiadacze telefonów z numerem początkowym 68. Połączenie z Telefoniczną Informacją pod numerem 959 odbywa się za pośrednictwem centrali telefonicznej lub bezpośrednio pod numerem 209-59.

R-148



Według zarządzenia prezydenta Lecha Wałęsy przyjętego przez Senat RP, na początku przyszłego roku odbędzie się referendum na temat powszechnego uwłaszczenia obywateli. Komisja Krajowa wystąpiła do obywateli z apelem o poparcie tej inicjatywy, która może dać szansę na upodmiotowienie społeczeństwa.

red. „Grot”

Apel Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w sprawie powszechnego uwłaszczenia

Od kilku lat jesteśmy świadkami przemian własnościowych w naszym kraju. Wiele przedsiębiorstw państwowych zostało sprywatyzowanych. Prywatyzacja ta w wielu przypadkach budzi społeczny sprzeciw. Do tej pory obywatele polscy nie uczestniczyli w masowej, nieodpłatnej prywatyzacji zwanej programem powszechnego uwłaszczenia i nie otrzymali zgodnie z obietnicami tego, co im się należy.

Program powszechnego uwłaszczenia polega na nieodpłatnym przekazaniu bonów upoważniających obywateli polskich do nabywania za nie ziemi, mieszkań i innych składników majątku lub akcji przedsiębiorstw i banków przeznaczonych do uwłaszczenia.

W ramach programu uwłaszczenia przewidziane jest również utworzenie funduszy celowych, w tym m. in.: funduszy kredytowo - inwestycyjnych, funduszy emerytalnych przeznaczonych na świadczenia socjalne dla obywateli. W programie tym chodzi o to, aby ziemia i zakłady pracy miały dobrego gospodarza. Tym gospodarzem powinien być polski obywatel.

Jakie są korzyści z powszechnego uwłaszczenia dla obywateli RP? Oczywiście tymi korzyściami z powszechnego uwłaszczenia są m.in.: możliwość nabycia za bony na własność:

- mieszkań (komunalnych, zakładowych i lokatorskich spółdzielczych), a więc w konsekwencji dowolnego dysponowania tymi mieszkaniami,
- użytków rolnych, działek budowlanych i rekreacyjnych,
- akcji przedsiębiorstw produkcyjnych, handlowych, usługowych i banków
- innych składników majątku państwowego przeznaczonych do uwłaszczenia (np. domów wczasowych),
- możliwości nabycia akcji funduszu emerytalnego zapewniającego większe świadczenia emerytalne
- możliwość korzystania ze środków kredytowych w ramach funduszu kredytowo - inwestycyjnego towarzyszącego uwłaszczeniu.

Żeby program powszechnego uwłaszczenia mógł zostać zrealizowany z pożytkiem dla obywateli i gospodarki państwa, potrzebne jest solidarne działanie Polaków. Pierwszym krokiem w tym kierunku jest wyrażenie przez obywateli w referendum woli przeprowadzenia powszechnego uwłaszczenia.

Zebranie Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” w Świdniku

Sekcja Lotnicza w obronie polskiego przemysłu lotniczego

Po zebraniach w Rzeszowie we Wrocławiu i w Mielenie tym razem miejscem obrad SKPL NSZZ „Solidarność” był Świdnik, gdzie 10 listopada Rada Sekcji spotkała się na swoim kolejnym zebraniu. Zebranie poświęcone było sytuacji w polskim przemyśle lotniczym. Nadchodzący rok zapowiada się jako bardzo ciężki dla polskich zakładów lotniczych. Mimo szumnych obietnic rząd nie realizuje ustaleń dotyczących zwiększenia

nakładów na polską armię. W roku 1996 zapowiada się kolejny spadek realnych nakładów na obronność. Ze wstępnych informacji wynika, że w WSK Mielec i WSK Okęcie, dwóch wiodących polskich zakładach lotniczych, armia nie złoży w 1996 zamówień na „Irydy” i „Orliki”. Planowane są zakupy na zachodzie używanych samolotów „Alpha Jet” na co ponoć zarezerwowano już pieniądze w budżecie MON. Dokładnie tego nie

Udział w obchodach świąt narodowych to wyraz odpowiedzialności obywatelskiej

Relacja z obchodów Świąta Niepodległości

Kultywowanie tradycji narodowych jest obowiązkiem w wymiarze państwa, miasta, rodziny. W życiu naszego miasta obowiązek ten przejął na siebie NSZZ „Solidarność”, zarówno w okresie działania w podziemiu jak i po roku 1989. Przywróceniu świętu narodowemu postanowiliśmy nadać charakter patriotyczny - religijny i rangę wydarzenia kulturalnego.

Wybrane władze samorządowe, NSZZ „Solidarność”, partie i organizacje niepodległościowe z udziałem ojca formacji patriotycznej naszego środowiska ks. kan. Jana Hryniewicza wypracowały model obchodów świąt narodowych, który stał się tradycją i będzie trudny do zniszczenia, nawet gdyby doszła do władzy siła polityczna, dla której tradycja polska jest obca.

W tegoroczne Święto Niepodległości przy dźwiękach orkiestry dętej pod batutą p. Henryka Maruszaka na placu Konstytucji 3-go Maja zgromadzili się poczty sztandarowe i delegacje organizacji kombatanckich, politycznych, zakładów pracy, młodzieżowych oraz mieszkańcy Świdnika.

Po odegraniu hymnu narodowego i krótkim przemówieniu burmistrza Krzysztofa Michalskiego, przy dźwiękach werbli zostały złożone kwiaty jako dowód pamięci i wdzięczności twórcom i obrocom niepodległej Polski. Uroczystością sprawnie kierowali harcerze. Po złożeniu kwiatów, przy dźwiękach „Pierwszej brygady” świdniczanin z władzami miasta przeszli do kościoła p. w. NMP Matki Kościola na mszę świętą w intencji Ojczyzny.

Mszę św. odprawił j. eks. biskup Ryszard Karpiński. W homilii nawiązując do Ewangelii „nie mamcie na Boga bieżdzący” przypomniał o wielkiej cenie wolności, na którą składają się cierpienia i krew przelana przez liczne pokolenia Polaków oraz obowiązek odpowiedzialnego korzystania z wolności. W modlitwie wiernych, przygotowanej i wygłoszonej przez świecką reprezentację

podziękowali Bogu za dar nauki papieża i kapłanów - jak ustawić hierarchię wartości. Prosimy o pamięć historyczną, mądrość, roztropność i odwagę w życiu społecznym, o bezpieczne granice Rzeczypospolitej i pracę, która zapewni byt rodzinom i będzie wypełnieniem nakazu Boga - czyścić sobie ziemię poddań.

W czasie mszy św. chór akademicki UMCS wykonał utwór: „Gauze Mater Polonia”, „Bogurodzicę”, pieśń w której Jan Kochanowski dostrzega wpływ woli i działania Stwórcy „Czego chcesz od nas Panie” oraz wiersz Cypriana Kamila Norwida „Moja piosenka” którego słowa:

„Do kraju tego gdzie kruszynę chleba podnoszę z ziemi, przez uszanowanie dla darów nieba „Tęskno mi Panie”.

potęgą wartości, którymi tak często nieodpowiedzialnie szafujemy.

Aktorzy scen warszawskich p. Maria Chwalibóg i p. Marek Bargielowski recytowali piękne wiersze Kazimierza Wierzyńskiego - „Modlitwa za zmarłych w Warszawie”, „Uwikłany”, „Święty Boże”, „Nocna Ojczyzna”, Stanisława Balińskiego „Rozmarny” i Edwarda Ligockiego „Obu Brygadom” oraz Juliana Tuwima „Józef Piłsudski”.

Kończąc część poetycką Marek Bargielowski odczytał fragment książki pt. „Józef Piłsudski”. Reformator, operującym hasłami socjalizmu wschodniego oświadczył twardo i zdecydowanie: „nas na eksperymenty społeczne nie stać, każdy bowiem eksperyment wymaga wysokiego poziomu technicznego i kosztuje zawsze dużo, bardzo dużo. Musimy zdobyć możliwość przetrwania, zobaczyć jak wielkie zagadnienia społeczne rozwiązywać będzie u siebie Zachód. Eksperyment rosyjski nie jest zbyt zachęcający”.

Na zakończenie mszy przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-

Świdnik” S.A. Marian Król powiedział m.in. „Dwa razy w tym stuleciu odzyskiwaliśmy wolność i dawaliśmy liczne przykłady męstwa i honoru, którymi moglibyśmy obdzielić wiele narodów europejskich. Korzystajmy z wolności tak, abyśmy nie musieli więcej za nią płacić ofiarami.”

Kazimierz Bachanek

Na marginesie kampanii wyborczej

Zakończyła się kampania wyborcza, ale wiele pytań skierowanych w czasie jej trwania nie straciło na aktualności, dlatego pozwolimy sobie przypomnieć niektóre z nich skierowane przez jednego z czytelników „Grot” do pana Kwaśniewskiego.

red. „Grot”

Moje uwagi do p. Kwaśniewskiego

1. Co będzie wart prezydent, który w kampanii wyborczej posługuje się tajnymi nagranymi taśmami magnetofonowymi (za to „wyleciał” z urzędu prezydent USA), nawet gdyby były prawdziwe.

2. Naprawdę trzeba wielkiej nieuczciwości politycznej, żeby człowiek, który przyniósł nam wzięcia od największego złodzieja RP Bągika 700 mln st. złotych „pożyczki” (na lekarstwa) był w pana sztabie wyborczym.

3. Przewrotnością jest to, że właśnie jego wzięcie do nagłośnienia sprawy ewentualnego powołania p. Pastwy ze Społecznego Komitetu Wyborczym Prezydenta - a nie sztabem. Przecież w waszym interesie powinno być, żeby chorowity Dzięwulski siedział cicho!

4. Wyjaśnij, że p. Karol Szczotka był w czasie stanu wojennego sekretarzem zakładowym nielawnej PZPR w WSK. Dlaczego wtedy nie protestował za setki aresztowań w naszym zakładzie. Dlaczego pozwolił wyrzucić z „wilczym biletem” setki pracowników z WSK. To go nie bolało?

(nazwisko do wiadomości redakcji „Grot”)

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL - Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1. Tel. 51-35-31, 51-20-61 wew. 66-56, p.o. red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR

Karta Klienta „Społem”

To korzyść i oszczędność w domowym budżecie!



Z nią kupujemy taniej w sklepach „Społem” w całym kraju!



Zainteresowanych nabyciem karty zapraszamy do biura „Społem” Świdnik przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 14 (pokój nr 7) w godz. 12.00-15.30 w dni robocze

Premier Rządu RP
Pan Józef Oleksy

Rada Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” wyraża głębokie zaniepokojenie informacjami o planach zakupu przez MON używanych samolotów „Alpha Jet” z Niemiec w miejsce dostarczanych przez „PZL-Mielec” samolotów I-22 „Iryda”. W związku z tym Rada SKPL zwraca się do Pana o podjęcie przez Rząd RP działań mających na celu utrzymanie produkcji samolotów szkolno-bojowych I-22 „Iryda” przez polski przemysł lotniczy.

Wydatkowanie środków pieniężnych ze skromnego budżetu MON na zakup używanych samolotów za granicą, w sytuacji gdy taki sam typ samolotu o podobnych parametrach technicznych jest produkowany w kraju musi budzić zdziwienie. Gdy jednocześnie taka decyzja może spowodować załamanie się produkcji w kraju samolotu I-22 „Iryda” i zwolnienie kilku tysięcy pracowników WSK „PZL-Mielec” i firm kooperujących, to trudno uznać taką decyzję MON za racjonalną w najmniejszym chociaż stopniu. Wobec takiej postawy trudno wierzyć w często powtarzane deklaracje rządu o popieraniu polskiego przemysłu zbrojeniowego.

Niepodjęcie odpowiednich działań spowoduje utratę dużej ilości miejsc pracy w przemyśle polskim i pogorszy pozycję negocjacyjną z dostawcami sprzętu zagranicznego.

Z poważaniem
Przewodniczący Rady
Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego
NSZZ „Solidarność”
Władysław Prygoń

Pan
Jan Kurjata
Wiceminister Obrony Narodowej R P

W nawiązaniu do spotkania w WSK „PZL-Mielec” w dniu 10 października 1995 r. zwracamy się z uprzejmą prośbą o przyspieszenie realizacji przyjętych tam ustaleń dotyczących:

1. Przedstawienia perspektywicznego planu zakupów w zakładach przemysłu lotniczego do roku 2000.

2. Przedstawienia planu zakupów w przemyśle lotniczym na rok 1996.

3. Zaproponowania terminu spotkania z Sekcją Krajową Przemysłu Lotniczego dla omówienia powyższych tematów.

Niezrealizowanie przez Pana, Panie Ministrze przyjętych ustaleń podważa nasze zaufanie do Pana resortu jako poważnego partnera. Narastające zniecierpliwienie załóg zakładów lotniczych może spowodować duże straty gospodarcze i polityczne dla zakładów i rządu.

Liczymy na szybką realizację ustaleń poczynionych w WSK „PZL-Mielec”.

Z poważaniem
Przewodniczący Rady
Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego
NSZZ „Solidarność”
Władysław Prygoń



Na półmetku piłkarskiego sezonu

PLUSY I MINUSY

Przez niemal trzy i pół miesiąca emocjonowaliśmy się II-ligowymi rozgrywkami piłkarskimi. Po rundzie jesiennej Świdnicka Avia zajmuje siódma lokatę z dorobkiem 24 punktów.

Dużo to, czy mało? Czy wreszcie nasi piłkarze spełnili pokładane w nich nadzieje? Jak będzie wiosną?

Pytania same cisną się na usta, spróbujmy więc na nie odpowiedzieć.

Po pierwsze - miejsce w tabeli. Siódma lokata w gronie 18 zespołów to miejsce bardzo dobre. Tym bardziej, że wciąż nie można się doczekać reorganizacji ligi. Oznacza to, że decyzja o tym, kto spadnie z II ligi, może zaskoczyć część zespołów w trakcie rundy wiosennej. Może, ale nie musi. W każdym bądź razie utrzymywanie pozycji wyższej niż dziesiąta pozwala na spokojną grę.

Po drugie - dorobek punktowy. Jest spory, chociaż mógł być zdecydowanie wyższy. Choćby stracone punkty w meczach z zespołami naszego regionu. Dwa ostatnie mecze (KSZO i Polonia) też nie wzbogaciły dorobku punktowego. A Wieniawa i sromotna porażka z Lublinianką? Wydaje się, że jest dobrze, ale mogło być jeszcze lepiej.

Po trzecie - skuteczność. Nie ma co się oszukiwać, ale mizerna. 15 zdobytych bramek to bardzo mało, średnio nie wyjdzie nawet jedna bramka na mecz. Trzeba jednak pamiętać, że winą za taki stan rzeczy nie można obarczać jedynie napastników. To w dużej mierze „zasługa” drugiej linii, mózgu drużyny, a także bocznych obrońców.

Po czwarte - bramkarze. Zbliżeni do siebie doświadczeniem, poziomem i stylem gry. Mieli być mocnym punktem drużyny i chyba nim byli, chociaż obaj solidarnie nie ustrzegali się błędów.

Także solidarnie mieli „swój” mecz. Grodzicki na Wieniawie, Grabowski w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Rozmowa z Jerzym Krawczykiem, trenerem piłkarzy Avii Świdnik

• Siódme miejsce w tabeli II ligi, 24 zdobyte punkty, ale ujemny bilans bramkowy (15-18) to osiągnięcia kierowanego przez Pana zespołu w pierwszej rundzie. Czy jest to powód do radości i zrealizowanie zamierzonego celu, czy też są jeszcze pewne rezerwy?

- Przed rozpoczęciem sezonu założyliśmy sobie wywalenie połowy możliwych do zdobycia punktów, czyli 26. Do realizacji celu zabrakło dwóch „oczek”, trudno więc popadać w zachwyt. Muszę jednak przyznać, że poza ostatnimi dwoma spotkaniami jestem zadowolony z postawy drużyny i gry przez nią prezentowanej.

• Początek był, poza meczem z Motorem, udany.

- Zaczniemy od tego, że właśnie początek rundy dał nam odpowiedź na pytanie: czy stać nas na walkę o punkty na wyjazdach, czy też będziemy

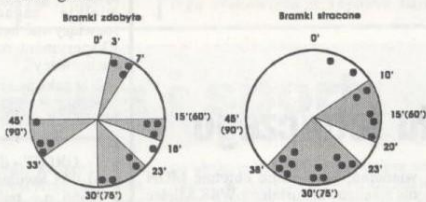
Po piąte - odkrycie. Wydaje mi się, że do tego miana kandyduje trzech piłkarzy, chociaż każdy za co innego. Jacek Tomaszek, mimo przeskoku o dwie klasy rozgrywek, dał sobie radę, Paweł Machnikowski przebojem wywalczył miejsce w podstawowym składzie i grał bardzo równo. Na koniec, być może tylko dla mnie, największa niespodzianka - Mariusz Telka. Mało widoczny, niesamowicie waleczny i pracowity. Nigdy nie zawiódł, skuteczny zarówno w ataku jak i destrukcji.

Zdobyte i stracone

Piętnastokrotnie trafiali Świdniczanin do siatki rywali, najwięcej bo pięć razy Józef Zolech. Przeciwnik był w tym względzie skuteczniejszy, pokonując obu bramkarzy Avii aż 18 razy.

Świdniczanin zanotowali remisowy dorobek w pierwszej rundzie: 7 porażek, 3 remisy i 7 zwycięstw. Wśród tych ostatnich aż czterokrotnie padł najniższy z możliwych wynik - 1:0, dwa razy Avia wygrała 2:0, a tylko raz 2:1.

Poniżej zamieszczamy dwa diagramy, z lewej bramki zdobyte, z prawej stracone. W formie zegarowej przedstawione zostały przedziały czasowe, w których Avia zdobywała i traciła gole.



meczach zaledwie jeden punkt, nie wspominając o bilansie bramkowym 1:6?

- To chyba boli najbardziej. Trzeba jednak sobie powiedzieć wprost: nie umiemy rozgrywać spotkań derbowych! Wprawdzie uważam, że cała trójka z naszego regionu ma naprawdę mocne składy (oczywiścieś personalnie), ale z różnych przyczyn gra bardzo słabo. I z takimi rywalami jesteśmy do tyłu. Nigdy jednak przed derbami nie mówiłem piłkarzom hasła typu: gramy o wszystko, czy też: to musimy wygrać za wszelką cenę. Traktowaliśmy derby jak każdy inny mecz ligowy. Może to był błąd.



ZAWSZE GRALIŚMY O ZWYCIĘSTWO

• 15 zdobytych bramek to chyba mało, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę kanonadę Świdniczan w meczach sparingowych przed sezonem?

- To stara bolączka drużyny, bolączka z którą ciągle walczymy. Dlatego tak a nie inaczej zaplanowane zostały sparingi i w tych meczach to wychodziło. Ale liga rządzi się swoimi prawami i przed inauguracyjnym spotkaniem stanąłem przed dylematem: grać ładnie czy skutecznie? Wybrałem

Kulawa promocja świdnickiego sportu

Chorobliwa skromność czy gapiostwo

Ogłoszenie dorocznego plebiscytu „Kuriera Lubelskiego” na 10 najlepszych sportowców Lubelszczyzny spotkało się wśród kibiców świdnickich z mieszanymi uczuciami.

Wśród kandydatów zabrakło znowu nazwisk czołowych piłkarzy, siatkarzy i tenisistów Avii.

Jako pierwszy podniósł ten temat na łamach „Głosu” autor artykułu „Złe się dzieje...” podpisujący się inicjałem CET. Przy okazji przypomniał Czytelnikom kilka nazwisk dawnych mistrzów (szczególnie sportu lotniczego i motorowego) kończąc swoje trafne sprostowanie pytaniem: Czyżby 1989 rok okazał się „zabójczy” dla świdnickiego sportu?

No cóż nie da się ukryć, że akcje świdnickich sportowców spadały od kilku lat wyraźnie. Pomimo to klubowi działacze powinni zabiegać o ich reklamę w radiu, prasie i telewizji... Chyba nie tylko? W otoczeniu sportowców są także ludzie, którzy nie powinni zapominać o tych sprawach...

Idąc tropem, zapytałśmy red. Tomasza Chmurę z „Kuriera Lubelskiego” o to, dlaczego w tegorocznym plebiscycie zabrakło sportowców ze Świdnika?

Nasz rozmówca powiedział: „W tym roku zgłaszanie kandydatur pozostawiliśmy w gestii klubów, trenerów, działaczy i kibiców. Odstąpiliśmy od zasady typowania najlepszych tylko przez komisję. Zainteresowani mieli na to trzy tygodnie. O udział w plebiscycie sportowców ze Świdnika zadbał

jedynie trener Jacek Miciul, wskazując trzy nazwiska pływaków... Innych pozycji nie było”.

Ta odpowiedź wyjaśnia wszystko.

ARS

Avia - Beskid Andrychów
3:1 i 3:0

POŚCIG ZA LIDERM

Dwa zwycięstwa odnieśli siatkarze Avii w Andrychowie. Wygrali pewnie z miejscowym Beskidem i awansowali na drugie miejsce w tabeli.

W piątek świdniczanin oddali drużynie gospodarzy tylko jednego (pierwszego) seta. Z upływem czasu przejęli całkowicie inicjatywę. W tej potyczce zabójcze zagrywki porywał na pole gospodarzy Piotr Gabrych (A). Z niskich i wysokich piłek atakował skutecznie Andrzej Bagnik, idealnie rozgrywał piłki kolegom Janusz Kostaniak.

W sobotę żółto - niebiescy wygrali drugie spotkanie w niespełna godzinę. W rewanżu zwyciężkę formy prezentował znowu Sławomir Czarniecki (A).

25 i 26 listopada dwumecz w Świdniku Avia - Okocimski Brzesko. Kibice liczą na kolejne zwycięstwo Avii. Drużyna świdnicka złapała oddech i pościg za lidrem trwa. Górnik Jaworzno ma już tylko trzy punkty przewagi.

Świdnickie „delfiny” w krajowej czołówce

Podsumowania tegorocznego sezonu pływackiego jeszcze nie dokonano, ale już dziś wiadomo, że „Świdnickie delfiny” z grupy trzynastolatków znajdują się w pierwszej trójce najlepszych zespołów pływackich w kraju.

Na wysoką lokatę świdniczan zapracowali szczególnie mistrzyni (i wicemistrzyni) Polski. Katarzyna Dajnowska i Monika Mirosław oraz Diana Krupa i Bartosz Ostrowski.

- Ten sezon był dla nas bardzo dobry - powiedział trener Jacek Miciul. - Awansowaliśmy do ścisłej krajowej

czołówki. W ciągu roku mieliśmy i mamy nadal wiele zaproszeń do udziału w znaczących mityngach krajowych i międzynarodowych. Wygraliśmy z rywalami na zawodach pływackich w mistrzostwach makroregionu. Ostatnio otrzymaliśmy zaproszenie do udziału w mityngu wrocławskim im. Marka Petrusiewicza. Czekają na nas także w stolicy.

Po tych imprezach pomysłom o obozie szkoleniowo-wypoczynkowym. Najprawdopodobniej znowu w górach.

punkty ligowe, ale jednocześnie nakazałem zbliżenie tych dwóch celów. Kilka spotkań pod tym względem wyszło. Ale nie sądziłem, że nasza druga linia będzie tak słaba. Praktycznie istniała ona tylko na papierze, a nie na boisku.

• Czy nie wiązało się to ze zbyt defensywnym ustawieniem zespołu?

- Graliśmy niemal połowę spotkań w systemie 3-5-2 i połowę 4-4-2, a dwa wyjazdowe mecze 4-5-1. Teoretycznie futbolu pewnie w tym momencie moglibyśmy triumfować. Wszak od dawna te style gry uznawane są za defensywne. Ja jednak tak nie uważam,

- To niezupełnie tak. Tuż przed inauguracją, po rozmowie z naszymi bramkarzami, ustaliśmy pewne zasady. Miał bronić lepszy w danym dniu, ale tylko do pierwszego popełnionego błędu. Później szansę dostawał drugi. Tak było przez dłuższy czas. Ponieważ jednak zauważyłem, że obaj w pewnym sensie uciekali od odpowiedzialności za grę, zdecydowałem się na inny wariant. W końcówce obaj ciężko pracowali na treningach, a o tym, kto zagra, dowiadywali się na przedmeczowej odprawie.

• Zdecydował się Pan na spore zmiany w „kręgosłupie” zespołu. Od pierwszego spotkania właściwie doszło pięciu nowych piłkarzy.

- Był to krok zamierzony. W zespole Avii trzeba było częściowo „wymienić krew”. W przygotowaniach naszej drużyny uczestniczyli aż 15 piłkarzy z wielu innych klubów. Ostatecznie pozostała dziesiątka. Ze wspomnianej piątki właściwie nikt nie zawiódł, chociaż przyznam, że więcej spodziewałem się po Wojtku Klichu. Ale to temat na inną rozmowę. Ważne, że cała piątka została zaakceptowana w zespole i każdy przynajmniej starał się dolożyć swoją cegiełkę do wspólnego celu.

• Na pierwszych meczach pokonało się około 300 kibiców, końcówkę rundy jesiennej oglądało już prawie osiemset?

- Chyba udało się nam pozyskać ich zaufanie. Nie było spotkania, w którym kurczowo bronilibyśmy jedynie dostęp do swojej bramki. Zawsze graliśmy o zwycięstwo, dając z siebie wszystko. To powinno się podobać.

Rozmawiał (kdr)